

K O M U N I K A T

Wyd. Okr. Rady Konwentu Org. Niepod.

Nr. 70 1. września 1944 W.P. Rok VI.

I. SPRAWY POLSKIE.

"Times" w artykule z dn. 31. VIII. omawiającym sprawy polskie uważa, iż uznanie A.K. przez W. Brytanię i St. Zjednoczone za kombatanta oznacza, że do uczucia podziwu dla tych krajów dla bohater-
skiej walki A.K. dołącza się ochota przy-
jścia z pomocą wobec okrucieństw popeł-
nianych przez Niemcy na żołnierzach
A.K. Poruszając sprawy stosunków polsko-
sow. dziennik twierdzi, że wypadki XIX
wieku dowiodły, iż interwencja państw
zachodnich w sprawie Polski i najlep-
sza nawet dobra wola nie dawały rezul-
tatów. Powstanie Polski niepodległej
zmieniło wprowadzić sytuację, ale doświad-
czenie uczy, że historia lubi się pow-
tarzać nawet w zmienionych warunkach.

"News Chronicle" z dn. 31. VIII. poda-
je reportaż z obozu w Majdanku pod Lu-
blinem i omawia w związku z tym kwe-
stię wymordowania Żydów w Polsce. Za
zbrodnię tę ponosi odpowiedzialność na-
ród niem. jako całość. Rządy W. Brytanii
i St. Zjednocz. uzn. z 29. VIII. A.K. za kom-
batanta. Polska A.K. stanowi sojuszni-
czą jednostkę armii regularnej. Niemcy
ponoszą odpowiedzialność za wszelkie
represje, stosowane wobec żołnierzy A.K.
W związku z tym faktem, Rząd Rzpltej wy-
dał 30. VIII. oświadczenie stwierdzające,
iż polska A.K. stanowi część Sił Zbroj-
nych Rzpltej, podlega dowództwu gen. dy-
wizji Bora. Żołnierze polscy A.K. walo-
zą w mundurach i z opaskami na rękę. Sprawy
represji wobec żołnierzy A.K. po-
ciągłości zostaną do odpowiedzialności.

W Warszawie toczą się nadal ciężkie
walki na Stare Miasto o niesłabnącym
nacisku niem. Wg komunikatu gen. Bora
29. VIII. Polacy utracili gmach państw.
wytwórni papieru i katedrę św. Jana, któ-
ra kilkakrotnie przechodziła z rąk do
rąk. Zdobytych zostało kilkadziesiąt
granatów gazowych. Na dolnym Mokotowie
opanowane zostały przez A.K. ulice Nowo-
sielecka, Podchorążych, Stępińskich, Gór-
ska. Całe miasto znajduje się pod cięż-
kim ogniem moździerzy. Niemcy sprowadzi-
li ostatnio moździerz kaliber 60 cm.
oraz 200 obojętnych, co równoznaczne jest
jednej dywizji pancernej.

"Błyskawica" podaje, iż Niemcy prze-
prowadzają planowe palenie Wilanowa,
oraz rozstrzelują jeńców polskich.
"Błyskawica" nadała apel Warszawy
do ludności Wilna i Lwowa, dwu kre-
sowych bastionów polskości, z który-
mi stolica Polski łączy się nieroz-
zerwalnie złączona.

30. VIII. odbyło się posiedzenie Ra-
dy Ministr. w czasie którego rozpa-
trzona została sytuacja, na podsta-
wie sprawozdania premiera o wyni-
kach interwencji w sprawie pomocy
dla Warszawy i uznania przez Sprzy-
mierzonych A.K. za kombatanta.

Memoriał w sprawie stosunków pol-
sko-sow. uzgodniony przez Radę Mini-
strów z Radą Jedności Narodowej w
Warszawie przesłany został do wia-
domości rządu sow.

30. VIII. przemawiał do walczącej
Warszawy poseł Izby Gmin James Wor-
ker, przedstawiciel robotników angi.
Śledzimy z ogromnym zainteresowa-
niem walkę, jaką toczy się bohaterski
lud pol. prawdziwy dowódca demokra-
cji. Gardzicie wszelką tyranią i sa-
mowładztwem. Ufamy, że utrzymacie wy-
soko sztandar wolności i równości.

Komunikat gen. Bora z dn. 30. VIII.
podaje, iż szczególnie silnie npl na-
ciera z ulic Świętojańskiej i Piw-
nej. Na Mokotowie natarcie npla w rejonie
Rakowca odparto. Po przeprowadzonej
ewakuacji Marymontu npl podpalił
całą dzielnicę. Na Żoliborzu npl roz-
budowuje swoje stanowiska w okolicy
Cytadeli. Oddziały A.K. zmuszone zo-
stały do opuszczenia placu Zamkow-
go. Ulice Chłodna, Krochmalna, Pańska,
Wronia w 60% zniszczone. Niemcy zrzu-
cają ulotki podpisane fałszywie, w
imieniu Pol. Czerw. Krzyża, wzywające
ludność do opuszczenia stolicy.

Radio portugalskie donosi, iż
chargé d'affaires przyjęty został
przez prem. Salazara. Omawiana była
sytuacja Warszawy i kwestia ewakuo-
wanej ludności w Pruszkowie. Wynik
rozmowy: portugalski Czerw. Krzyż wy-
stosował apel do międzynarodowego
Czerw. Krzyża z prośbą o natychmi-
stową pomoc dla Warszawy w żywności,
odzież i lekach.

Doniesienia ze zbiegłym z niewoli
żołnierzem australijskim, który wal-

czy w A.K. dotarły do wystrzału.

Oddziały pol. walczące w Italii zdobyły Pesaro. Korespondent RATA donosi, iż żołnierze II-Go Korpusu musieli zdobywać dom za domem, ulicę za ulicą. Niemcy zniszczyli bowiem Pesaro na twierdzę broniącą dostępu do linii Gotów.

Obecnie zostają podane do wiadomości, iż d-ca A.K. otrzymał w uznaniu zasług złoty Krzyż V.M. IV klasy i stopień generała dywizji.

1. IX. W 5-tą rocznicę agresji niemieckiej na Polskę przez radio o godz. 23.15 czasu niemieckiego Prezydent Rzeczypospolitej. Tagora dnia o 19.45 przemawiać będzie Premier Mikołajczyk.

31. VIII. Pan Prezydent Rzpltej przyjął przysięgę od nowonienowanego członka Rady Narodowej w pióro s. p. dr. Tadeusza Kiełpińskiego p. Adama Ponikowskiego.

II. SYTUACJA NA FRONTACH.

ZACHÓD: W północnej Francji wojska ang. zajęły Beauvais, i Amiens, zaś wojska kanad. Rouen, wdzierając się w ten sposób głęboko w obszar wyrzutni rakietowych. Wojska amer. zajęły Chateau Thierry, Chalons sur Marne, Soissons dochodząc do Saon i dotarły do Sommy 50 km. od granicy belg. oraz wzmoczyły do Saint Dizier 140 km. od granicy niemieckiej.

Na południu woj. sojusz. przeszły przez Niozę i posunęły się ku granicy włoskiej od której są o 20 km. i idą do Rodanu.

O usuniętych marsz. Kluga krąży pogłoski, iż został ranny i zamrł na atak sercowy w kwatrze Hitlera.

Stosunek sił obojgów alian. do niemieckich wynosi we Francji 30:1.

WZRODZENIE

Oddziały pol. zdobyły Pesaro. Wszystkie siły niemieckie zostały wyparte na główną linię Gotów.

Delegacja bułgarska przybyła do Kairu dla podpisania warunków zawieszenia broni. Rząd sow. oświadczył, iż deklaracja Bułgarii o neutralności jest niewystarczająca. Oświadczenie to uzgodnione z Aliantami tłumaczy prasa jako ograniczenie możliwości dyskusji ze strony Bułgarii. Zrobi ona co jej każą.

Delegacja rum. do rokowań pok. przybyła 30-go do Moskwy. Król Piotr mianował ponownie jug. wodzem nac. Mikołajewicza. Niemcy rozpoczęli 29-go okupację Słowacji. Toczą się zacięte walki z od-

ziałkami słowackimi o Brzozov i Zilinę.

Z ostatniej chwili:

Premier Mikołajczyk oświadczył 31-go iż do Moskwy wysłano zostało memorandum w sprawie stosunków polsko-sow. Główną propozycją jest utrzymanie polskiej niezależności i suwerenności Polski, stworzenie dobrych stosunków między Polską a Zw. Sow., zabezpieczenie pokoju przed ponowną agresją niemiecką. Z chwilą oswobodzenia Polski ma zostać utworzony nowy rząd, w skład którego weszliby przedstawiciele 4-rech stronnictw dotychczasowych i PPR tworząca teraz Komitetu Wyzwolenia. Memorandum wysuwa propozycję w sprawie zagadnień granicznych. Wyjątki z oświadczenia Premiera: "1. IX. niema pięć lat od chwili agresji niemieckiej na Polskę. Polska przeciwstawia się zbrojnie, świadcząc tym, iż wolny naród nie poddaje się bez walki i wyrwał cały świat z krainy złudzeń do do istotnych celów hitlerowskich. Każdy musi przyznać, że przez tych pięć lat Polacy nie przestali walczyć ani na chwilę czy to w Kraju czy też poza jego granicami. Można podróżować do Moskwy, która doszła do skutku za zgodą Stalina i przy poparciu W. Bryt. i USA pozwoliła mi zorientować się w stanowisku rządu sow. i Kom. Wyz. Ponieważ jednak w czasie od opuszczenia przez mnie Londynu do przybycia mojego do Moskwy rząd sow. zawarł pewne umowy z Komitetem, wykonała się konieczność powrotu do Londynu dla konsultacji. Sądzę, że poparcie tego projektu przez Sow. W. Bryt. i St. Zjed. może okazać zapomnienie raz na zawsze o przeszłości w interesie przyszłości." Premier wspominał również, iż nie udzielenie pomocy Warszawie wywołało wśród jej obrońców wielki żal i uczucie osamotnienia i rozgoryczenia.

"Times" z 31-go stawia zarzut Zw. Sow. iż mimo ciągłych zachęcan do stawiania przez Polskę oporu zbrojnego nie zgodził się nawet na wyładowanie samol. amer. poza frontem sow. dla niesienia pomocy A.K. w Warszawie. Ofensywa Sprzym. we Francji czyni szybkie postępy. Woj. bryt., które zajęły Amiens przebywając w ciągu 48 godz. 100 km. stworzyły silny przyczółek na Somme. Amerykanie zajęli Reims, ninceli Laon i znajdują się 25 km. od granicy belg. Sojusznicy zajęli wiele baz dla drugiej broni niemieckiej. Na połud. zajęto bez oporu Montpellier, Bozier,

PIECIOLECIE NASZEJ MARTYROLOGII.

Mógłby ktoś poprawić, iż nie tylko n a s z o j e l o o z o g ó l n o l u d z k i e j - jednakże każdy nieuprzedzony sędzia uznać musi, iż w tym oceanie nieszczęść ludzkości nasz przydział jest największy. To też nie dziw, iż mimo wszelkiego altruizmu budzić się w nas zaczyna żal i zazdrość w stosunku do innych narodów: nie zasłużonych ale szczęśliwych. Exemplum! Francja. Główna winowajczyni faktu, iż katastrofa wojenna nie została powstrzymana projektowaną w r. 1933 przez Piłsudskiego wojną prewencyjną, jak również faktu nieprzygotowania wojny i kapitulacji w r. 1940 - jest oto obecnie wolna, prawdziwie wolna.

A my?

Piąty tydzień krwawi się Warszawa i darcemnie żąda pomocy od Aliantów. Na całym terenie Polski na wschód od Wisły rządzą się bolszewicy, jak szare gęsi. Z naszego terenu rejestrują i pędzą młodzież niewiadomo dokąd i w jakim celu. Przed resztą ludności stoi widno paszportyzacji jako obywateli ZSRR. i wszystkich konsekwencji z tego wynikających.

Czy nie za drogo opłaca pan Churchill fawory marszałka Stalina? i jak długo trwać będzie ten flirt?

Cto pytania i obawy, gnębiące nas w tę piątą rocznicę wybuchu wojny. Cto rubryka w i n i e n na tym pięcioletnim koncie wojennym.

Rubryka n a ?

Agonia Niemiec rozpoczęta. Koniec jednego wroga naszego bliski. Wkład Polski w obecną wojnę niwytłpiwej wartości dla każdego - prócz wrogów naszych, iż wkład ten uznaje Anglia i Ameryka - dowodem tego wysuwanie oddziałów polskiej armii przy zajmowaniu ważniejszych ośrodków. Przykład: Rzym - Paryż.

A dalej; Tak jakoś wygląda, iż coś psuje się w tym alianckim roman-sie ze Stalinem. Sami bolszewicy tak twierdzą. Ich polityczni mówcy zaczynają podkreślać na mitingach "nieszczerość" polityki Anglii i Ameryki. Pewnie, iż wróżyć to może nowy etap wojny, ale nawet ta ewentualność lepszą jest niż ustalenie obecnej naszej rzeczywistości.

A wreszcie może i najważniejsza pozycja w rubryce n a naszego konta.

Naród nasz otrząsnął się już z zakłamania, w jakie go spowijali swoi i obcy, iż my sami, iż rząd polski był "sprawcą katastrofy wojennej". Dziś każdy Polak wie, iż przyczyny katastrofy wojennej trzeba szukać w nieprzygotowaniu Francji i Anglii i w perfidii bolszewii. Dziś każdy Polak dumny jest z roli Polski w tej wojnie. Świadomy, iż jej bohaterstwa decyzyjne na znoszenie martyrologii wojennej ocaliła świat od złożenia głowy pod but pruski. Świadomy również i tej prawdy, iż opór polski przeciw snom o potęgę Stalina jest obroną świata przed grożącym mu butem bolszewickim.

00

WSRÓD KOMUNY.

Komitet Wyzwolenia w Lublinie narzeka coraz bardziej na niewdzięczną Polskę. Społeczeństwo lubelskie odsoparowało się jaknajdokładniej od "wyzwoleniowców". Zarządzenia władz Komitetu są lekceważone przez wszystkich, nawet przez dozorców domowych. Nikt nie zgłasza się do współpracy. Bat'ko Stalin zakazał mówić o komunizmie. Ma się tylko operować demokracją, pod którą przecież wszystko się znieści. Ale i na tym, ludzie prędko się poznali i nie ohoą rzekomej demokracji z rąk oprawców katyńskich.

15-go sierpnia po połowym nabożeństwie odbyła się przez miasto defilada wojsk Berlinga. Wypadła ona nad wyraz nędznie. Żadnych okrzyków, ani oklasków. Szabo wyglądające oddziały maszerowały wśród zupółnego milczenia.

Wszystkie dywizje Berlinga, a jest ich pięć znajdują się już na terenie

Polski. Najznanią cechą ich cechą jest brak oficerów i podoficerów. Brakowi temu zaradzono w ten sposób, że wcielono do oddziałów Polaków z ZSRR skomunizowanych niemal zupełnie. Wielu z nich brało udział w wojnie domowej w Hiszpanii. Jest to element słaby pod względem wartości wojskowej i kulturalnej, ale mocny komunistycznie. Na nich i na Żydach zajmujących przeważnie stanowiska oficerów polityczno-oświatowych opiera się akcja komunizowania żołnierzy.

W Sowietach pozostały ogromne rzesze Polaków. W Rosji europejskiej opieka amerykańska jako tako polepszyła ich los. / Ale ci cierpią oni wraz z całą ludnością ogromny niedostatek. Obecnie na skutek zarządzeń Sowietów większość wywiezionych swego czasu Polaków wraca do kraju piechotą. Pierwsze rzesze dotarły już do obłasti Połtawskiej i Charkowskiej. Czy dotrą do kraju przed mrozami? Czy zdołają dojść wszyscy?

==CO==

PASZPORTYZACJA.

Gdybywają się spisy ludności do paszportyzacji. Często bez protestu wpisują ludziom obywatelstwo ZSRR. Wzywamy wszystkich, aby żądali wpisywania obywatelstwa polskiego. Jeżeli nie chcicie utrudnić akcji Rządu Polskiego i dać argumentu na zgodę Sowietom na stan obecny ze strony ludności, żądajcie wpisania obywatelstwa polskiego.

Jeśli wam będą co innego tłumaczyć, mówcie, że przecież Wanda Wasilowska, Witos byli tutaj, a jednak są obecnie obywatelami Polski.

Walcicie o to!

Z ostatniej chwili: Na południu zajęto bez oporu Narbonne i Nîmes, kompletnie niezniszczono. Całkowite straty Niem. we Francji wynoszą ponad 1/2 miliona żołnierzy, rozbito zostało 47 dywizji, zniszczono 3500 samolotów, 1300 czołgów, 20 tys. pojazdów mechanicznych, 300 okrętów różnego typu. Wojska sow. zajęły Floesti, Buzan, Konstanca, zaś 31. VIII. wkroczyły do Bukaresztu. W ciągu 10 dni wzięto 179 tys. jeńców. Od 22. VI. wojska sow. wzięły 43 generałów do niewoli. Szefem sztabu marsz. Brauschi-tza miał zostać gen. Halder b. szef sztabu generalnego.

Słabe wiadomości z konferencji warszawskiej mówią o stworzeniu organizacji powojennej świata z własną miarą

liczą oraz o obsadzeniu przez komisję międzynarodową wszystkich punktów zapalnych, aby się ustrzec przed faktami dokonanymi.

CO==CO

Na fundusz prasowy złożono w rb:
Lis 50, Erka 50, Dobry 30, Lu 15,
Oli 20, XY 50, Rzech 50, Kiliński 30,
Jędrus 30, Dr. Eski 15 i papier, Halny 50, Plomba 30, Kora papier, Piekarnia 40, Mak 10, Kazia 5, 8 a 3, 8 a 3,
Fundusz specjalny: Adam 5+7, Wasylko 10, Urwald 30, Brzoza 20, Mała 12, Wąż 25, Gawron 10.

CO==CO